NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy“.

Rok II. Nowemiasto, dnia 14 września 1929. Nr. 35

Na Niedzielę XIV. po Świątkach.

EWANGELJA

napisana u św. Mateusza w rozdz. XXII. w. 35—46.

W on czas przyszli do Jezusa Faryzeuszowie. I zapytał go jeden z nich zakonny Doktor, kusząc go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Na tem dwojgu przykazaniu wszystek Zakon zawisł i Prorocy. A gdy się Faryzeuszowie zebrali, spytał ich Jezus, mówiąc: Co się wam zda o Chrystusie? czyj jest Syn? Rzekł mu: Dawidów. Rzekł im: Jakoż Dawid w duchu zowie go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu, siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjacioły twoje podnóżkiem nóg twoich? Jeśli tedy Dawid zowie go Panem, jakoż jest Synem jego? A żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowa, ani śmiał żaden od onego dnia więcej go pytać.

„Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego“.

Jakże wielką i wzniosłą naukę daje nam dziś, moi drodzy, Zbawiciel! Można bez przesady powiedzieć, że to perły całej Ewangelji i że, jak słońce przechodzi jasnością wszystkie ciała niebieskie, tak ta nauka wyższą jest i ważniejszą od innych. Zapytany bowiem przez faryzeusza o główne przykazania Zakonu, Syn Boży daje mu odpowiedź, którą ognistemi głoskami powinniśmy zapisać w naszej pamięci i sercu: Będziesz miłował P. Boga twego, ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. I czemużto P. Jezus postawił miłość Boga na czele całego Zakonu, na czele wszystkich powinności i obowiązków człowieka? Oto z tego powodu, że dla tej właśnie miłości stworzeni jesteśmy, że

dla niej tylko Bóg obdarzył nas bytem — słowem, że kochać jak Ojciec i być kochanym jak Ojciec, to cel jedyny i wyłączny, jaki Bóg sobie zamierzył przy stworzeniu istot rozumnych. Miłość przeto dla Stwórcy, to główne prawo świata, to główne, a najwyższe przeznaczenie człowieka — i jak słońce jest na to, aby nam przyświecało, ogień, aby palił, rośliny, aby dawały owoc; tak człowiek na to tylko istnieje, aby synowską miłością Stwórcę swojego ukochał. Gdyby usunął tę miłość, wòwczas dzieło stworzenia naszego byłoby do gruntu zwichnięte. Co ojcu po dzieciach bez serca? Co Bogu po stworzeniach rozumnych, któreby Mu nie płaciły słodkiej daniny miłości?

Z tej więc uwagi widzimy, że niemasz obowiązku, niemasz długu świętszego, jak dług miłości dla Boga. Wypływa on z prawa natury, z samego przeznaczenia naszego i dlatego Paweł św. naucza, że wszystko bez miłości jest niczem. Ani wiara ani dobre uczynki ani nawet męczeństwo zastąpić jej nie mogą... Oto są jego słowa: „gdybym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłościbym nie miał, stałbym się jako miedź brząkająca albo cymbał brzmiący. I choćbym miał proroctwa i miałbym wszystką wiarę, tak iżbym gòry przenosił, a miłościbym nie miał, niczem jest. I choćbym wszystkie majętności moje rozdał na żywność ubogich i choćbym wydał ciało moje tak, iżbym był spalon, a miłościbym nie miał, nic nie pomoże".

Popularność Ojca św. w Chinach.

Większość katolickich czasopism w Chinach wydała numery okolicznościowe, poświęcone jubileuszowi kapłańskiemu Papieża. W Europie trudno sobie wyobrazić, jak bardzo popularnym jest Ojciec św. Pius XI wśród katolickiej ludności Chin. Ludność ta nazywa Go „naszym Papieżem" lub „chińskim Papieżem". Chińczycy są Papieżowi szczególnie wdzięczni za Jego orędzie do narodu chińskiego.

Hołd alpinistów dla Ojca św.

Kilku alpinistów włoskich z Turynu wdarło się na szczyt Gnifetti (4.559 m.) z grupy Monte Rosa i po półtoragodzinnej pracy zatknęło wśród pokrytych wiecznym śniegiem skał tarczę na pamiątkę jubileuszu Jego Św. Piusa XI.

Tarcza ta zrobiona została z bronzu w kształcie owalu, ma przeszło 40 cm. wysokości i napis: „Piusowi XI. — Alpiniście — roku Jego jubileuszu — katolicka młodzież Turynu 1929". Tarczę na kilka dni przedtem pobłogosławił kardynał Gamba.

Ile kościołów ma Warszawa.

Ogłoszona statystyka religijna, dotycząca Warszawy, podaje, że we Warszawie znajduje się 50 kościołów i 53 kaplice oraz około 600 000 parafjan. Największą parafją jest W. W. Świętych, bo liczy

ona przeszło 50 000 parafjan. Dalej idzie parafja Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, która ma około 50 000 parafjan. Zkolei — parafja św. Jakóba przy ul. Grójeckiej z 36 000 parafjan, Św. Wojciecha na Woli — 35 000 parafjan, Narodzenia N. M. Panny na Lesznie — 30 000 parafjan itd. Największa ilość kościołów przypada na parafję Św. Jana — 9, potem na Nowem Mieście — 6 i Św. Antoniego — 4. Jak więc widzimy Warszawa jest prawdziwem miastem kościołów. Jeżeli nie wybijają się one ponad miasto, to tylko dlatego, że giną w blokach zabudowań wielkomiejskich.

Jednak pod względem ilości kościołów w Polsce prym dzierży Kraków, który ich liczy 70, co jest ilością olbrzymią, gdy się zważy, że Kraków jest co do liczby mieszkańców 5 razy mniejszy od Warszawy.

W całym zaś świecie katolickim rekordową liczbę kościołów, bo około 400, posiada Rzym, który ma mniej mieszkańców, niż Warszawa.

Podział posłów niemieckich według wyznań religijnych.

Liczba posłów do parlamentu Rzeszy niemieckiej wynosi prawie 500, z tego tylko 177 należy do wyznań protestanckich i 113 do Kościoła katolickiego. A zatem tylko 290 posłów przyznaje się do chrześcijaństwa, a reszta, t. j. prawie 200, składa się z wyznawców wolnej religji, monistów, dyssydentów i bezwyznaniowych. Prawie wszyscy reprezentanci narodu, stojący poza obrębem Kościołów chrześcijańskich, należą do partyj lewicowych, a więc do komunistów i socjaldemokratów. Posłowie komunistyczni wszyscy bez wyjątku zerwali wszelkie związki z religją i Kościołem.

Kaplice i ołtarze na okrętach.

Prawie już na wszystkich wielkich okrętach transatlantyckich znajdują się ołtarze, a nawet całe kaplice do użytku katolików. Starają się o to wszystkie konkurencyjne linje okrętowe, by nietylko kapłani podróżni, ale i świeccy katolicy mogli słuchać mszy św. podczas kilkudniowej podróży przez ocean. Na niektórych okrętach jeżdżą już nawet specjalnie kapelani morscy. Nabożeństwa katolickie cieszą się frekwencją nietylko samych wiernych katolików, ale są bardzo chętnie uczęszczane przez protestantów, których nabożeństwa okrętowe są bardzo suche i oficjalne.

Nawrócenia duchownych anglikańskich.

Według obliczenia jednego z konwertystów anglikańskich, który sam był ministrem tego wyznania, mr. A. Burges-Bayły, obecnie w hierarchji duchownej katolickiej w Anglji pracuje około 100 księży, byłych pastorów anglikańskich. Z tych dziewięciu jest jezuitami, ośmiu benedyktynami, sześciu oratorjanami, a reszta wszystko kler świecki. Od czasu nawrócenia się kard. Newmana, który sam był

przedtem duchownym anglikańskim, nawróciło się na katolicyzm około 890 pastorów. Od r. 1910 przyjęto ich około 222.

Hojność katolików amerykańskich na cele misyjne.

Według obliczeń rady generalnej papieskiego Dzieła Krzewienia Wiary w Rzymie, obecnie prawie połowa ofiar na cele misyjne pochodzi od katolików ze St. Zjedn. Am. Półn. Wielką ofiarność ich potwierdza także sprawozdanie roczne oddziału tego stowarzyszenia na archidiecezję nowojorską. Według tego sprawozdania przekazano do Rzymu sumę 176 316 dolarów, zaś do Biura Misyjnego w Chicago na cele misyj krajowych sumę 48 123 dolarów. Do tego dochodzą ofiary na wyraźnie określone cele misji wśród pogan w sumie 234 778 dolarów i na cele specjalne misji w kraju 122 211 dolarów. Sprawozdanie nadmienia, że „ta statystyka dowodzi hojności katolickich wiernych z Nowego Jorku na cele misyj krajowych i zagranicznych i napełnia otuchą, że Boski Misjonarz, Zbawiciel Nasz, błogosławić będzie archidiecezji nowojorskiej za hojność i ofiarność w tak ważnej sprawie religijnej, jak misje".

Wódz katolickiej młodzieży japońskiej.

Admirał Yamamoto, jedna z najwybitniejszych osobistości w Japonji, jest gorliwym katolikiem. Od wielu lat jest on prezesem katolickiego związku młodzieży japońskiej, dla którego rozwoju położył duże i istne zasługi.

Aby móc całkowicie poświęcić się swej działalności w tym związku, admirał podał się do dymisji ze swego stanowiska urzędowego. Jeszcze przed koronacją cesarza Japonji prosił admirał o dymisję z powodów religijnych, jednak wówczas prośba ta nie została uwzględniona. Obecnie na skutek ponownego podania zwolniono go z zajmowanego stanowiska. Odtąd może on oficjalnie objąć przewodnictwo związku. Katolicy łączą z tem wielkie nadzieje dla rozwoju Kościoła katolickiego w Japonji.

W ubiegłym roku liczba katolików w Japonji powiększyła się o 1800 wiernych, czyli, że obecnie ich liczba wynosi 89.390 na 40 milj. mieszkańców. Liczba misjonarzy wynosi 172, księży-krajowców 49, alumnów 156. Daje się zauważyć wzrost sympatji dla katolicyzmu. Tak np. święto Bożego Narodzenia stało się już od pewnego stopnia świętem narodowem.

Liczba katolików w Stanach Zjednoczonych A. P.

Według danych statystycznych „Catholic Directory", w roku 1928 ogólna liczba katolików w Stan. Zjedn. osiągnęła liczbę 20.112.758, wykazując przyrost w stosunku do liczby z roku zeszłego 423.709 osób. Duchowieństwo składa się ze 103 biskupów, 3.520 kapłanów świeckich i 2.280 zakonnych. W 136 seminarjach kształci się 14.676 kleryków. W ciągu ubiegłego roku w Stan. Zjedn. 36.376 osób przeszło na katolicyzm. W stosunku do liczby z 1927 r. było w roku ubiegłym o 2.375 konwertystów więcej.